

**Sygn. akt : II AKa 388/13**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Robert Kirejew (spr.)
Sędziowie	SSA Grażyna Wilk SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha i Małgorzaty Bednarek

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. sprawy

1. **P. A.**s. J.i H., ur. (...)w S.

oskarżonego z art. 55 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, art. 284 § 2 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 270 § 1 kk i inne

2. **G. B.**s. A.i S., ur. (...)w K.

oskarżonego z art. 55 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, art. 18 § 3 kk w zw. z art. 55 § 1 kks, art. 284 § 2 kk i inne

3. **R. H.** s. Z. i G., ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk, art. 55 § 1 kks w zw. z art. 9 § 1 kks przy zast. art. 6 § 2 kks, art. 284 § 2 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 18 § 1 kk

4. **J. P.** s. A. i G., ur. (...) w J.

oskarżonego z art. 55 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, art. 284 § 2 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

5. **S. K. (1)** s. S. i K., ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 55 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, art. 284 § 2 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 3 kk w zw. z art. 272 kk

na skutek apelacji prokuratora co do oskarżonych: P. A., G. B., R. H., J. P., S. K. (1) i obrońców oskarżonych: G. B., P. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 10 sierpnia 2012 r.

sygn. akt. XVI K 233/03

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:



2. z tytułu obrotu kosmetykami w łącznej kwocie 3.533.477,71 złotych

3. z tytułu obrotu pojemnikami do dezodorantów w łącznej kwocie 245.733,56 złotych

wyczerpujący znamiona występku z art. 55 § 1 kks i art. 62 § 2 kks w związku z art. 6 § 1 kks i art. 6 § 2 kks, a kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa;

- uniewinnił P. A. od czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, tj. od tego, że w okresie od lutego 1994 roku do grudnia 1995 roku w K.i B., działając z góry powziętym zamiarem, a nadto wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), R. H., G. B., S.K. (1) i J. P., przywłaszczył mienie w kwocie nie mniejszej niż 3.764.114,92 zł, będące mieniem znacznej wartości, a stanowiące należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółki z o.o. (...) i (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Urzędy Skarbowe w K.i B., i tak:

1. w okresie od lutego 1994 roku do czerwca 1995 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), R. H., G. B., S.K. (1) i J. P., przywłaszczył kwotę nie mniejszą niż 3.093.082,77 zł stanowiącą należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółkę z o.o. (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez II Urząd Skarbowy w K.,

2. w okresie od listopada 1994 roku do grudnia 1995 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), S.K. (1) i G. B., przywłaszczył kwotę nie mniejszą niż 725.032,15 zł stanowiącą należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółkę z o.o. (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez I Urząd Skarbowy w B.

a kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa;

- uznał oskarżonego P. A. za winnego tego, że w okresie od listopada 1994 roku do 1 października 1995 roku w C., B., G., G., K., działając z góry powziętym zamiarem, jednym czynem ciągłym sfalszował następujące dokumenty i tak:

1. w okresie od listopada do grudnia 1994 roku, w bliżej nieustalonej dacie, w dowodzie osobistym serii (...) o numerze (...), podrobił podpis A. M.;

2. w dniu 9 listopada 1994 roku, w B., w umowie najmu lokalu z B. Giełdą Towarową reprezentowaną przez dyrektora S. K. (2) oraz główną księgową M. B. (2), podrobił podpis A. M.;

3. w dniu 5 listopada 1994 roku, w B., na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...) przez K. M., podrobił podpis A. M.;

4. w dniu 14 grudnia 1994 roku, w B., na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...) przez K. M., podrobił podpis A. M.;

5. w dniu 14 grudnia 1994 roku, w B., w oświadczeniu o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli dotyczących sprzedaży spółki z o.o. (...), podrobił podpis A. M.;

6. w dniu 3 stycznia 1995 roku, w B., podrobił podpis A. M. we wzorze jego podpisu;

7. w styczniu 1995 roku, w B., na liście wspólników spółki z o.o. (...) podrobił podpis A. M.;

8. dnia 30 stycznia 1995 roku, w B., podrobił podpis A. M. we wniosku o dokonanie zmian w rejestrze handlowym (...);

9. w dniu 16 lutego 1995 roku, w B., podrobił podpis A. M. w piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego VI Wydział Gospodarczy w B.;
10. w dniu 16 lutego 1995 roku, w B., w piśmie skierowanym do Urzędu Skarbowego w B. podrobił podpis A. M.;
11. w dniu 17 lutego 1995 roku, w B., podrobił podpis A. M. na umowie bieżącego rachunku bankowego nr (...) dla spółki z o.o. (...), otwartym w Banku (...) S.A. w K. Oddział w B.;
12. w dniu 17 lutego 1995 roku, w B., dwukrotnie podrobił podpis A. M. w karcie wzorów podpisów;
13. w dniu 21 lutego 1995 roku w B., podrobił podpis A. M. na Zgłoszeniu Rejestracyjnym Podatnika Podatku od Towarów i Usług lub Podatku Akcyzowego VAT-2;
14. w dniu 21 lutego 1995 roku w B., podrobił podpis A. M. w Aneksie do umowy nr (...) zawartej z B. Giełdą Towarową;
15. w dniu 21 lutego 1995 roku w B., podrobił podpis A. M. na fakturze VAT nr (...);
16. w dniu 28 lutego 1995 roku w B., podrobił podpis A. M. na umowie bieżącego rachunku bankowego nr (...) dla spółki z o.o. (...), otwartego w (...) Banku (...) S.A. Oddział w B.;
17. w dniu 28 lutego 1995 roku, w B., dwukrotnie podrobił podpis A. M. w karcie wzorów podpisów;
18. w lutym 1995 roku w C., dwukrotnie podrobił podpis A. M. w upoważnieniach Agencji (...) niezbędnych do wprowadzenia importowanego towaru na polski obszar celny;
19. w dniu 4 maja 1995 roku w B., podrobił podpis A. M. w dyspozycji przekazania środków, złożonej w Banku (...) S.A. II Oddział w B.;
20. w maju 1995 roku w C., dwukrotnie podrobił podpis A. M. w upoważnieniach Agencji (...) niezbędnych do wprowadzenia importowanego towaru na polski obszar celny;
21. w dniu 4 lipca 1995 roku, w B., czterokrotnie podrobił podpis A. M. w kartach wzorów podpisów;
22. w dniu 5 lipca 1995 roku w K., podrobił podpis A. M. na umowie pomocniczego rachunku bankowego nr (...) dla spółki z o.o. (...), otwartym w Banku (...) S.A. I Oddział w K.;
23. w dniu 26 lipca 1995, w G., podrobił podpis A. M. w protokole z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z o.o. (...);
24. w dniu 27 lipca 1995 roku w G. dwukrotnie podrobił podpis A. M. na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...) przez S. K. (1);
25. w dniu 28 lipca 1995 roku w G. podrobił podpis A. M. na dwóch wnioskach o dokonanie zmian w rejestrze handlowym (...);
26. w lipcu 1995 roku, w G. podrobił podpis A. M. na trzech listach wspólników spółki z o.o. (...) z siedzibą w G.;
27. w lipcu 1995 roku, w G. podrobił podpis A. M. na pokwitowaniu odbioru dokumentacji księgowej spółki z o.o. (...) z lat 1991-1995;
28. w dniu 1 października 1995 roku w G., podrobił podpis A. M. na wniosku o dokonanie zmian w rejestrze handlowym (...),

w ten sposób, że podrobił nań podpis A. M. w celu użycia tychże dokumentów jako autentyczne, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to z mocy art. 270 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- z mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec P. A. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, na zasadzie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 180 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka wynosi 100 złotych, a na zasadzie art. 63 § 1 kk zaliczył na poczet orzeczonej grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 lipca 1996 roku do dnia 29 września 1996 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny i uznając grzywnę za wykonaną w całości, a nadto zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, w przypadku ewentualnego zarządzenia jej wykonania, okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 września 1996 roku do dnia 23 grudnia 1996 roku;

- na zasadzie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 kpk umorzył postępowanie przeciwko P. A. o czyn zarzucany mu w punkcie 4 aktu oskarżenia wyczerpujący znamiona występku z art. 272 kk i art. 12 kk, tj. o to, że w okresie od grudnia 1994 roku do listopada 1995 roku, w B. i G., działając z góry powziętym zamiarem, posługując się fałszywym dowodem osobistym serii (...) wpisanym na nazwisko A. M., wyłudził poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy publicznych co do tożsamości swej osoby, i tak:

1. w dniu 14 grudnia 1994 roku, w B., przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swej tożsamości, wyłudził od notariusza T. M. poświadczenie podpisu na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...) przez K. M.,

2. w dniu 14 grudnia 1994 roku, w B., przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swojej tożsamości, wyłudził od notariusza T. M. poświadczenie podpisu w oświadczeniu o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli dotyczących sprzedaży spółki z o.o. (...),

3. w dniu 3 stycznia 1995 roku, w B., przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swej tożsamości, wyłudził od notariusza R. R. poświadczenie podpisu we wzorze podpisu A. M.,

4. w dniu 8 marca 1995 roku, w B., przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swej tożsamości, poprzez przedłożenie wniosku o dokonanie zmian w rejestrze (...) z dnia 30 stycznia 1995 roku, listy wspólników oraz umowy sprzedaży wszystkich udziałów w spółce z o.o. (...) z dnia 14 grudnia 1994 roku, wyłudził z Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej poświadczenie nieprawdy w zakresie własności A. M. 100 % udziałów w spółce z o.o. (...),

5. w dniu 27 lipca 1995 roku, w G., przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swej tożsamości, wyłudził od notariusza P. R. poświadczenie podpisu na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...) przez S. K. (1),

6. w dniu 28 listopada 1995 roku, w G. przez podstępne wprowadzenie w błąd co do swej tożsamości, poprzez przedłożenie wniosku o dokonanie zmian w rejestrze (...) z dnia 1 października 1995 roku, listy wspólników oraz protokołu z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z o.o. (...), wyłudził z Sądu Rejonowego w G. poświadczenie nieprawdy w zakresie własności A. M. 100 % udziałów w spółce z o.o. (...),

to jest o czyn wyczerpujący znamiona występku z art. 272 kk i art. 12 k.k., a kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa.

W odniesieniu do G. B.:

- na zasadzie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył postępowanie o czyn polegający na tym, że w okresie od 9 marca 1994 roku do 18 grudnia 1995 roku, w K., K., M., B., B., C., C. działając z góry powziętym zamiarem jednym czynem ciągłym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. H. w zakresie obrotu olejem, S. K. (1) w zakresie obrotu pojemnikami do dezodorantów, J. P. w zakresie obrotu

olejem, inną osobą i P. A. prowadzącym działalność gospodarczą jako prokurent spółki (...), który posługiwał się fałszywym numerem NIP oraz posługującym się personaliami A. M. w (...) spółki (...) zarejestrowanej w zakresie podatku od towarów i usług na podstawie danych wynikających ze sfalszowanego dowodu tożsamości na imię i nazwisko A. M., nie składając i nie odprowadzając należnego podatku VAT oraz wykorzystując fikcyjną działalność firm: (...), E. J. (...), M. B. (1) PHU (...), (...) J. W. (1), Biura Handlowego (...), (...) D. R., Handlowej P. K., czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku VAT i tak:

1. z tytułu obrotu olejem w łącznej kwocie 914.497,06 złotych
2. z tytułu obrotu kosmetykami w łącznej kwocie 3.533.477,71 złotych
3. z tytułu obrotu pojemnikami do dezodorantów w łącznej kwocie 245.733,56 złotych

wyczerpujący znamiona występku z art. 55 § 1 kks i art. 6 § 2 kks, a kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa;

- uniewinnił G. B. od czynu zarzucanego mu w punkcie 7 aktu oskarżenia, tj. od tego, że w okresie od lutego 1994 roku do grudnia 1995 roku w K. i B., działając z góry powziętym zamiarem, a nadto wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), R. H., P. A., S. K. (1) i J. P., przywłaszczył mienie w kwocie nie mniejszej niż 3.764.114,92 zł, będące mieniem znacznej wartości, a stanowiące należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółkę z o.o. (...) i (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Urzędy Skarbowe w K. i B., i tak:

1. w okresie od lutego 1994 roku do czerwca 1995 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), R. H., P. A., S. K. (1) i J. P. przywłaszczył kwotę nie mniejszą niż 3.093.082,77 zł stanowiącą należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółkę z o.o. (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez II Urząd Skarbowy w K.,

2. w okresie od listopada 1994 roku do grudnia 1995 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1), S. K. (1) i P. A., przywłaszczył kwotę nie mniejszą niż 725.032,15 zł stanowiącą należność wyliczoną jako różnicę pomiędzy kwotą naliczonego i należnego podatku VAT, obliczoną na podstawie wystawionych przez spółkę z o.o. (...) faktur sprzedaży i zakupu towarów, na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez I Urząd Skarbowy w B.,

a kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa;

- uznał G. B. za winnego tego, że w okresie od listopada do grudnia 1994 roku, w bliżej nieustalonej dacie w K. i B., działając w zamiarze posłużenia się przez P. A. sfalszowanym dowodem osobistym, jako autentycznym oraz, aby P. A. wyłudził poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mających znaczenie prawne, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy publicznych co do tożsamości P. A., dostarczył mu fałszywy dowód osobisty serii (...) o numerze (...), wypisany na nazwisko A. M., czym ułatwił P. A. popełnienie tego przestępstwa, czym wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 272 kk przy szat. art. 11 § 2 kk i za to z mocy art. 19 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
- z mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec G. B. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata, a na zasadzie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka wynosi 100 złotych.

W stosunku do R. H. Sąd Okręgowy w Katowicach zaskarżonym wyrokiem:





prawnej czynu opisanego w pkt. I wyroku z art. 62 § 2 kks i wyeliminowaniu z opisu czynu w pkt. III wyroku (pkt 3 aktu oskarżenia) zachowania oskarżonego P. A. polegającego na podrobieniu tych faktur, podczas gdy oskarżony P. A. (1), posługując się personaliami A. M. przy wystawianiu w/w faktur VAT podrobił na nich podpis A. M. w celu użycia ich za autentyczne, czym wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 270 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżeni P. A., G. B., R. H., J. P. i S. K. (1) swoim zachowaniem opisanym w pkt. 2, 7, 14, 16 i 18 aktu oskarżenia nie wyczerpali znamion czynu zabronionego określonego w art. 284 § 2 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia w/w oskarżonych od popełnienia zarzuconych im czynów, a zachowaniem opisanym pkt 1, 5, 13, 15, 17 aktu oskarżenia (pkt I, VIII, XIII, XV i XVII wyroku) jedynie występki z art. 55 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżeni swoim zachowaniem opisanym w w/w pkt wyczerpali znamiona występku z art. 55 § 1 kks i 56 § 1 k.k.s. w zw. z 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 kks,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu w pkt. III wyroku, iż czyn oskarżonego P. A. dotyczący podrobienia podpisów A. M. na umowie sprzedaży udziałów (...) sp. z o.o. w dniu 27 lipca 1995 r. w G. przez S. K. (1) wyczerpuje znamiona występku z art. 270 § 1 kk, a w pkt VII wyroku przyjęcie, iż ten sam czyn oskarżonego, lecz polegający na wyłudzeniu poświadczenia nieprawdy od notariusza P. R. na umowie sprzedaży udziałów spółki (...) wyczerpuje znamiona występku z art. 272 kk, a w konsekwencji umorzenia postępowania w tym zakresie, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K. (1) posługując się podrobionym dowodem osobistym na nazwisko A. M. i podrabiając jego podpisy na umowie zakupu udziałów spółki (...) od S. K. (1) wyłudził od notariusza P. R. poświadczenie nieprawdy, czym wyczerpał znamiona występku z art. 270 § 1 kk i 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

4. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu w pkt. VII wyroku, iż czyn zarzucony oskarżonemu P. A. opisany w pkt. 4 aktu oskarżenia wyczerpuje jedynie znamiona występku z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a w konsekwencji umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienia karalności, podczas gdy oskarżony P. A. wyłudził poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy publicznych co do swojej tożsamości, posługując się podrobionym dowodem osobistym jako autentycznym, czym wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 272 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na zastosowaniu tego przepisu w pkt. VII wyroku jako podstawy umorzenia postępowania przeciwko P. A. o czyn zarzucany mu w pkt. 4 aktu oskarżenia i błędnym przyjęciu jako podstawy umorzenia art. 414 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., podczas gdy podstawą umorzenia czynu, którego upłynął okres przedawnienia karalności jest art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.,

6. obrazę prawa materialnego, a to art. 6 § 1 k.k.s., poprzez zastosowanie tego przepisu w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu R. H. w pkt XIII wyroku, w sytuacji gdy w/w oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 55 § 1 kks i 62 § 2 kk i należało przyjąć kumulatywny zbieg przepisów prawnych określony w art. 7 § 1 kks,

7. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że czyn przypisany oskarżonemu S. K. (1) w pkt. XIX wyroku (zarzucany oskarżonemu w pkt. 19 aktu oskarżenia) stanowił pomocnictwo do wyłudzenia przez oskarżonego P. A. poświadczenia nieprawdy od notariusza P. R. na umowie kupna udziałów (...) sp. z o.o., określony w art. 18 § 3 kk w zw. z art. 272 kk, a w konsekwencji umorzenie postępowania o ten czyn z uwagi na przedawnienie karalności, podczas gdy oskarżony, działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym P. A., zatajając jego tożsamość, posługując się fałszywym dowodem osobistym wypisanym na nazwisko A. M. jako autentycznym, wyłudził poświadczenie nieprawdy, czym wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 270 § 1 k.k. i 272 k.k. w zw. z 11 § 2 k.k.

W oparciu o te zarzuty prokurator w pisemnej apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w stosunku do oskarżonych: P. A., R. H., J. P. i S. K. (1), a co do G. B. – w zakresie czynów opisanych w pkt VIII i IX i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator oświadczył, że nie popiera zarzutu podniesionego w punkcie 2 pisemnej apelacji, a nadto wyraził stanowisko, że czyny opisane w punktach I, III i VII, a także VIII i X oraz XVII i XIX winny być spięte klamrą czynu ciągłego i w tym zakresie, a także co do rozstrzygnięć z punktów IV-VI wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy częściowym zastosowaniu art. 440 k.p.k. W odniesieniu do R. H. prokurator wniósł o zmianę wyroku w jego punkcie XIII w sposób opisany w apelacji, a w pozostałym zakresie – o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Apelację wniósł także obrońca oskarżonego G. B. zaskarżając opisany wyrok w części skazującej tegoż oskarżonego, tj. w zakresie punktów X – XII wyroku, podnosząc przy tym zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia przez przyjęcie, iż oskarżony dostarczył P. A. fałszywy dowód osobisty serii (...) o numerze (...), wypisany na nazwisko A. M., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia takich ustaleń w sposób nie budzący wątpliwości, a wyjaśnienia P. A., stanowiące podstawę ustaleń sądu w tym zakresie są dowodem odosobnionym i nie są poparte żadnymi innymi dowodami,

2. obrazy przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

a. art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez brak spójnego ustalenia stanu faktycznego, brak pełnej i spójnej analizy zebranych w sprawie dowodów, w szczególności ograniczenie się do zbiorczego zestawienia dowodów, bez wskazania jakie dowody stanowiły podstawę poszczególnych ustaleń faktycznych, wskazanie jako podstawy ustaleń dowodów wewnętrznie sprzecznych i wykluczających się, odstępianie od kompleksowej i pełnej analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów i zastąpienie jej cytataми z wyjaśnień oskarżonego P. A. oraz zeznań świadków, odstępianie od analizy dowodów z dokumentów, wybiórczą oceną zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych,

b. art. 7 kpk w związku z art. 4 kpk i art. 410 kpk poprzez orzekanie na zasadzie zbytnej dowolności, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie winy oskarżonego G. B. wyłącznie na podstawie wyjaśnień P. A., w sytuacji gdy wyjaśnienia te nie są poparte jakimikolwiek innymi dowodami, a w toku postępowania brak było możliwości weryfikacji wersji przedstawionej przez P. A. z uwagi na skorzystanie przez niego z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego G. B. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej oskarżonego G. B. poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu w punkcie X wyroku czynu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. A. zaskarżył apelacją opisywany wyrok w zakresie jego punktów III – VI zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu przez sąd pierwszej instancji, iż oskarżony P. A. dopuścił się szczegółowo opisanego oraz przypisanego oskarżonemu w punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku czynu stanowiącego występki penalizowany w treści przepisu art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia współoskarżonych G. B., M. C. (1), R. H., J. P. oraz S. K. (1), a także zeznania świadków D. R., E. J., J. W. (1), I. W., G. L., A. P., K. D., J. W. (2), J. B. (1), G. K., Z. S., J. B. (2), J. C., T. C., M. K., I. R., Z. Z., P. S., I. S., V. K., K. K. (1) oraz R. W., nie pozwala na przyjęcie takiej tezy;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., polegającą na nie wyjaśnieniu przez sąd pierwszej instancji istotnej dla przedmiotu niniejszego postępowania okoliczności, a mianowicie, czy podpis (...) widniejący na dokumentach

wyszczególnionych w punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku został w istocie nakreślony własnoręcznie przez oskarżonego P. A., czy też nie, podczas gdy powołane przepisy obligowały sąd meriti do dopuszczenia z urzędu dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii celem ustalenia wskazywanej okoliczności, gdyż ich wyjaśnienie wymagało wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego grafologa, natomiast wnioski sporządzonej w niniejszej sprawie i oznaczonej jako „Sprawozdanie i opinia z przeprowadzonych badań dokumentów” opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów mgr K. K. (2) z dnia 26 października 1998 roku, a więc biegłego sądowego nie posiadającego wiadomości specjalnych z zakresu grafologii i tym samym uprawnień do przeprowadzania analizy pismoznawczej pisma metodą porównawczą, nie mogą w sposób jednoznaczny przesądzić tej kwestii;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na niewłaściwym wyjaśnieniu przez sąd pierwszej instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku, gdyż sąd meriti zamiast przytoczenia merytorycznej argumentacji przemawiającej za przyjęciem kwalifikacji prawnej szczegółowo opisanego oraz przypisanego oskarżonemu P. A. w tymże punkcie sentencji zaskarżonego wyroku czynu stanowiącego występki penalizowany w treści przepisu art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., poprzestał jedynie na wymienieniu zastosowanego przepisu i wskazaniu, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje ustawowe znamiona występków penalizowanego w jego treści, a takie sformułowanie podstawy prawnej wskazanego rozstrzygnięcia nie czyni zadość dyrektywie wyrażonej w dyspozycji powoływanego przepisu i w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku we wskazywanym zakresie;

4. (z ostrożności procesowej) rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego P. A., poprzez orzeczenie w punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku zbyt surowej kary (1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności) nie spełniającej celów wychowawczych kary oraz nie uwzględniającej w dostatecznym stopniu właściwości i warunków osobistych oskarżonego, a także jego zachowania się po rzekomym popełnieniu szczegółowo opisanego oraz przypisanego oskarżonemu w tymże punkcie sentencji zaskarżonego wyroku czynu stanowiącego występki penalizowany w treści przepisu art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy wskazywane okoliczności przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu ewentualnie kary w granicach dolnego ustawowego zagrożenia ustanowioną w treści przepisu art. 270 § 1 k.k., z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby oznaczony przez sąd.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego P. A. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu punktem III sentencji zaskarżonego wyroku czynu stanowiącego występki penalizowany w treści przepisu art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a z ostrożności procesowej – o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby oznaczony przez sąd.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Wniesione w tej sprawie apelacje w przeważających częściach nie okazały się zasadne. Jednakże trafność niektórych spośród argumentów zaprezentowanych w środkach odwoławczych, zwłaszcza w apelacji prokuratorskiej, a także wystąpienie błędów wskazywanych również przez sąd I instancji w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, spowodowały konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w kilku jego punktach.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do apelacji prokuratorskiej, jako najdalej idącej i formułującej wnioski, których uwzględnienie czyniłoby zbędnym odnoszenie się do argumentów przedstawionych w apelacjach obrońców.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z przepisem art. 434 § 1 zd. 2 k.p.k. w przypadku wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego przez oskarżyciela publicznego, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w granicach zaskarżenia, a ponadto jedynie w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Dlatego nader istotne jest, aby apelacja wnoszona przez prokuratora

zawierała sformułowane przejrzysto i precyzyjnie zarzuty wskazujące na określone uchybienia. Ma to znaczenie tym większe, że zgodnie z poglądem aprobowanym w orzecznictwie (np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 listopada 2000 r., II AKa 375/00, OSA 2001/11/74; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2003 r., WA 35/03, OSNKW z 2003 r., z. 11-12, poz. 99) i doktrynie (np. J. Grajewski w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany, Lex 2014, teza 7 do art. 434; D. Świecki w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Pod red. D. Świeckiego, Warszawa 2013, T. II, str. 367), niedopuszczalne jest modyfikowanie przez oskarżyciela publicznego środka odwoławczego na rozprawie apelacyjnej przez podnoszenie nowych zarzutów, a takie zarzuty, podniesione wyłącznie ustnie, mogą być rozpoznawane przez sąd odwoławczy tylko wtedy, gdy dotyczą uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu (tj. w sytuacjach, o których mowa w art. 439 § 1-8, art. 440 i 455 k.p.k.).

Tymczasem apelacja wniesiona przez prokuratora w niniejszej sprawie daleka była od spełnienia wysokich wymagań stawianych prokuratorskiemu pisemnemu środkowi odwoławczemu. Przedstawione w niej zarzuty w wielu przypadkach nie były sformułowane jasno i czytelnie. Jako przykład podać można twierdzenia drugiego z zarzutów środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonych, w którym podniesiono błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji prowadzący do uniewinnienia oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. Jednocześnie takiemu zarzutowi przeczy dalsza część apelacji, w tym jej uzasadnienie, w którym dosłownie wskazano, że należy się zgodzić z oceną sądu, iż zachowań oskarżonych w żadnym razie nie można było kwalifikować jako występków z wymienionych artykułów kodeksu karnego. Połączone to zostało z wywodami postulującymi zakwalifikowanie czynów ujętych w punktach I, VIII, XIII, XV i XVII wyroku Sądu Okręgowego jako występków skarbowych z art. 55 § 1 i 56 § 1 k.k.s. w związku z art. 6 § 2 i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w sytuacji, gdy umorzono postępowanie ze względu na upływ terminów przedawnienia rzeczonych występków skarbowych, a przyjęcie postulowanej kwalifikacji nie zmieniłoby konstatacji o przedawnieniu ich karalności.

To zapewne przedstawione niejasności skłoniły oskarżyciela publicznego do stwierdzenia na rozprawie odwoławczej, że nie popiera zarzutu z punktu 2 pisemnej apelacji prokuratorskiej. Stanowisko to sąd odwoławczy ocenił jako słuszne i na tym można byłoby poprzestać, wobec skutecznego cofnięcia na rozprawie odwoławczej apelacji w tej części. Celowe jednak wydaje się poczynienie kilku uwag, gdyż zarzut z punktu 2 pisemnej apelacji prokuratora dotyczył najistotniejszych elementów niniejszego postępowania.

W świetle okoliczności sprawy i prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych nie można było przyjąć, aby czyny oskarżonych opisane w punktach 2, 7, 14, 16 i 18 aktu oskarżenia, sprowadzające się (w uproszczeniu) do świadomego nie odprowadzania przez wiele podmiotów na rzecz Skarbu Państwa podatku od towarów i usług, należnego według rzeczywistego przebiegu transakcji gospodarczych realizowanych przez te podmioty, wyczerpywało zestaw znamion przestępstwa przywłaszczenia cudzego mienia z art. 284 § 2 lub § 1 kodeksu karnego. Przedmiot takich czynów, tj. kwota nie przekazanego Skarbowi Państwa podatku, nie stanowiła bowiem jeszcze własności Skarbu Państwa, a zatem nie była „cudzą rzeczą ruchomą” w rozumieniu przepisu art. 284 § 1 lub 2 k.k. Wskazuje na to również opinia prawna o charakterze prawno-podatkowym wydana w tej sprawie przez Instytut Studiów (...) prof. W. M. z dnia 5 kwietnia 1997 r. (k. 603-622 t. III akt sprawy), w której stwierdzono, że kwota należnego VAT nie staje się własnością Skarbu Państwa, a jedynie jest przedmiotem powstałego zobowiązania podatkowego. Z kolei kwota podatku wykazanego na fakturze VAT, stanowiąca część należności sprzedawcy, nie może być uznana za mienie powierzone sprzedawcy przez Skarb Państwa, mimo że podlega swoistemu rozliczeniu z urzędem skarbowym. Dlatego uznanie przez sąd I instancji, że w zakresie czynów zarzucanych oskarżonym w punktach 2, 7, 14, 16 i 18 aktu oskarżenia nie zostały wyczerpane znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., zasługiwało na akceptację.

Nie było także możliwości przyjęcia, że czyny, co do których zapadło orzeczenie uniewinniające, winny zostać zakwalifikowane z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. Problematyczne byłoby bowiem uznanie, że nie stanowiłoby to wyjścia poza granice oskarżenia określone aktem oskarżenia w jego punktach 2, 7, 14, 16 i 18. Ponadto materiał dowodowy zgromadzony w toku całego postępowania w tej sprawie nie pozwalał na wykazanie zaistnienia znamienia przestępstwa oszustwa, polegającego na rozporządzeniu własnym lub cudzym mieniem przez

osobę wprowadzoną w błąd (lub której błąd, czy też niezdolność należytego pojmowania swego działania wyzyskano). W rozpatrywanych sytuacjach nie dochodziło do uchwytne go rozporządzenia mieniem przez osoby reprezentujące właściwe urzędy skarbowe, a jedynie na skutek działań oskarżonych nie wpływały do urzędów skarbowych kwoty VAT, należne Skarbowi Państwa.

Z tych względów sąd odwoławczy poczytał za w pełni zasadne rozstrzygnięcia zawarte w punktach II, IX, XIV, XVI i XVIII o uniewinnieniu poszczególnych oskarżonych od popełnienia zarzucanych im przestępstw sprzeniewierzenia czynem ciągłym mienia znacznej wartości.

Nie było także tak prostej, jak wskazywano na to w pisemnej apelacji prokuratorskiej, możliwości przyjęcia, że czyny, o których sąd I instancji stwierdził, że wypełniały znamiona przestępstw skarbowych z art. 55 § 1 k.k.s. powinny być kwalifikowane kumulatywnie także jako przestępstwa skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. Pomimo rozszerzenia przez sąd I instancji opisów tych czynów w stosunku do opisów znajdujących się w akcie oskarżenia, nie dokonano ustaleń faktycznych wystarczających dla stwierdzenia, że zaistniały również wszystkie znamiona przestępstw z art. 56 § 1 k.k.s. Sąd meriti, zgodnie z granicami skargi wniesionej w tej sprawie, koncentrował swe ustalenia na wykazaniu lub zaprzeczeniu udziału oskarżonych w działalności gospodarczej zatajonej przed właściwymi urzędami skarbowymi co do jej rzeczywistych rozmiarów i prowadzenia na własny rachunek, przy wykorzystaniu firm w żaden sposób nie rozliczających się ze Skarbem Państwa, posługujących się fałszywym numerem identyfikacji podatkowej, czy też założonych i prowadzonych przez fikcyjne osoby przy użyciu podrobionych dokumentów tożsamości. Nie dokonywał natomiast ukierunkowanych na wykazanie bądź zanegowanie znamion występku z art. 56 § 1 k.k.s., ustaleń dotyczących wprowadzania urzędów skarbowych w błąd przy rozliczeniach podatkowych, gdyż istotą rozpatrywanej działalności przestępczej objętej aktem oskarżenia było świadome wykorzystywanie przez oskarżonych podmiotów z założenia nie rozliczających się w ogóle z podatków ( spółki (...) i (...)), określanych mianem „czarnych dziur podatkowych”, a nie dokonywanie celowo nierzetelnych rozliczeń z urzędami skarbowymi przez prowadzone, legalnie funkcjonujące podmioty. Ewentualności przypisania oskarżonym zrealizowania znamion również przestępstw skarbowych z art. 56 § 1 k.k.s., w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w tej sprawie, nie można wykluczyć, ale rozstrzygnięcie w tym zakresie wymagałoby dalszego, szczegółowego postępowania dowodowego, którego sąd I instancji nie prowadził, gdyż nie to zostało oskarżonym zarzucone.

Podkreślić też trzeba zasygnalizowaną już okoliczność, że w przypadku przyjęcia, że czyny opisane w punktach I, VIII, XIII, XV i XVII wyroku Sądu Okręgowego wyczerpywały również znamiona określone w przepisie art. 56 § 1 k.k.s., to z uwagi na daty popełnienia tych czynów (lata 1994-1995), konieczne byłoby stosowanie przepisu art. 56 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym poprzednio, tj. do dnia 17 grudnia 2005 r., gdy przewidywał zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 2. Oznacza to, że w odniesieniu do czynów kwalifikowanych ewentualnie z art. 56 § 1 k.k.s. także upłynął termin przedawnienia karalności stosownie do przepisów art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., a zatem finalne rozstrzygnięcie sądu I instancji w wymienionych punktach i tak okazywało się trafne.

Z tych względów także podniesione w pierwotnej apelacji pisemnej prokuratora wątpliwości co do pominięcia kwalifikacji prawnej z art. 56 § 1 k.k.s. nie zasługiwały na podzielenie.

Oprócz oświadczenia o nie popieraniu punktu 2 pisemnej apelacji prokurator na rozprawie apelacyjnej przedstawił pogląd o konieczności „spięcia klamrą czynu ciągłego” czynów opisanych w punktach I, III i VII, jak również VIII i X oraz XVII i XIX zaskarżonego wyroku. W związku z tym zawniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy we wskazanych częściach do ponownego rozpoznania w I instancji.

Stanowisko to nie zasługiwało na akceptację.

Prokurator postulował w ten sposób objęcie konstrukcją jednego czynu ciągłego zarówno przestępstw skarbowych, jak i przestępstw z kodeksu karnego. Koncepcja ta nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym porządku prawnym. Nie istnieje bowiem pojęcie czynu ciągłego nadrzędne w stosunku do unormowań zawartych odrębnie w kodeksie karnym skarbowym i kodeksie karnym. W obu reżimach odpowiedzialności, czy to karnej, czy karnoskarbowej, istnieją osobne, autonomiczne uregulowania w zakresie ciągłości czynów (art. 12 k.k. i art. 6 § 2 k.k.s.). Z kolei przepis art.

8 § 1 k.k.s. nakazuje odrębne stosowanie przepisów kodeksu karnego skarbowego i przepisów innych ustaw karnych w przypadkach faktycznej tożsamości czynów poddawanych ocenie karnoprawnej. Dlatego „spięcie klamrą czynu ciągłego” możliwe jest tylko albo w odniesieniu do przestępstw skarbowych, albo co do przestępstw określonych w kodeksie karnym wraz z przestępstwami pozakodeksowymi, do których stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego z mocy art. 116 k.k., oczywiście po spełnieniu z osobna przesłanek ujętych w art. 6 § 2 k.k.s. lub w art. 12 k.k.

W ramach stanowiska prokuratorskiego zaprezentowanego przed sądem odwoławczym pozostawał jednak jeszcze postulat przyjęcia ciągłości czynów kwalifikowanych z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (punkt III wyroku) oraz z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (punkt VII wyroku), a dotyczący tej kwestii zarzut sformułowany również w punkcie 4 pisemnej apelacji prokuratorskiej.

Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że przyjęcie przez sąd I instancji, iż P. A. działał jednym czynem ciągłym obejmującym zarówno dokonywanie materialnych fałszerstw dokumentów (art. 270 § 1 k.k.), jak i wyłudzenie poświadczeń nieprawdy (art. 272 k.k.), opisanych w punktach III i VII zaskarżonego wyroku, znajdowało umocowanie w okolicznościach sprawy. Nie było bowiem w zebranych materiale dowodowym wystarczających podstaw dla stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość, że już z chwilą przyjęcia podrobionego dowodu osobistego ze swoim zdjęciem oraz podpisania się na nim cudzym nazwiskiem P. A., oprócz powziętego z góry zamiaru posługiwania się tym dokumentem w działalności gospodarczej i podrabiania dalszych dokumentów poprzez ich podpisywanie fikcyjnym nazwiskiem, miał także zamiar wyłudzenia w przyszłości poświadczeń nieprawdy od funkcjonariuszy publicznych poprzez wprowadzanie ich w błąd. Konieczność wykazania z góry powziętego zamiaru obejmującego całość późniejszych działań, jako warunek przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 k.k., była wielokrotnie podkreślana w orzecznictwie (np. ostatnio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., WA 10/13, LEX nr 1347915, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 października 2012 r., II Aka 441/12, LEX nr 1236452). W rozpatrywanej sprawie najistotniejszym dowodem, na podstawie którego można było wnioskować o tym, jaki powzięty z góry zamiar przyświecał P. A., były jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, a z nich nie wynikało w sposób jednoznaczny, że godząc się na przyjęcie i posługiwanie się fałszywym dowodem osobistym, co zapoczątkowało jego działalność zakwalifikowaną jako przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przewidywał i akceptował również występowanie przed notariuszami, czy zwracanie się do sądów rejestrowych pod fałszywym nazwiskiem. Ponieważ w postępowaniu sądowym oskarżony P. A. konsekwentnie odmawiał składania wyjaśnień, nie można zakładać, że ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie rozwiałoby istniejące wątpliwości. Z tych względów wnioski prokuratora złożone na rozprawie odwoławczej oraz w punkcie 4 pisemnego środka odwoławczego nie zostały uwzględnione. Na marginesie można też zaznaczyć, że oskarżyciel publiczny konstruując skargę procesową i popierając akt oskarżenia przed sądem I instancji nie znajdował podstaw do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego obejmującego zachowania P. A. realizujące znamiona przestępstw z art. 270 § 1 k.k., jak i z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Nie można było natomiast odmówić częściowej słuszności zarzutu z punktu 1 pisemnej apelacji oskarżyciela publicznego. Trafnie prokurator podniósł, że sąd I instancji bezpodstawnie wyeliminował z opisu przypisanego P. A. czynu z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. podrobienie przezeń szeregu faktur VAT, wymienionych na wstępie zarzutu z punktu 3 aktu oskarżenia. Sąd I instancji uczynił tak pomimo ustalenia, że P. A. sfalszował na tych fakturach podpis A. M. (str. 106 uzasadnienia sądu I instancji). Takie ustalenia faktyczne opierają się na przekonujących dowodach w postaci m. in. opinii biegłej sądowej z zakresu kryminalistycznego badania dokumentów K. K. (2)(k. 252-265 t. II) oraz wyjaśnień samego oskarżonego P. A. z postępowania przygotowawczego (m.in. k. 12938, 12961-12962, t. LXIV). Usunięcie podrobienia rzeczonych faktur z opisu czynu ujętego w punkcie III zaskarżonego wyroku jawi się więc jako niezrozumiałe.

Nie mogło mieć przecież tutaj znaczenia słuszne włączenie faktu nierzetelnego wystawienia owych faktur do czynu kwalifikowanego w punkcie I wyroku jako przestępstwo skarbowe i uzupełnienie kwalifikacji prawnej w tym punkcie o przepis art. 62 § 2 k.k.s. Sąd I instancji miał ku temu pełne podstawy ustalając, że czyn ujęty w punkcie I aktu

oskarżenia polegał także na umyślnym wystawianiu przez P. A. w ramach firmy (...) faktur VAT nie odzwierciedlających rzeczywistego stanu rzeczy, na których podpisywał się jako wystawca personaliami fikcyjnej osoby A. M..

W świetle przytoczonego już przepisu art. 8 § 1 k.k.s. ten sam kompleks faktycznych działań oskarżonego musi bowiem podlegać odrębnemu wartościowaniu na gruncie przepisów kodeksu karnego skarbowego oraz kodeksu karnego. Konsekwencją zastosowania do danego czynu przepisów zarówno kodeksu karnego, jak i kodeksu karnego skarbowego, w myśl art. 8 § 2 k.k.s., byłaby konieczność rozstrzygnięcia, która z orzeczonych za ten sam czyn kar podlega wykonaniu. W rozpatrywanej sprawie okazywało się to jednak zbędne wobec nie wymierzenia kary za przestępstwo skarbowe, polegające m.in. na nierzetelnym wystawieniu wzmiankowanych faktur, a to z uwagi na upływ terminu przedawnienia karalności określonego w art. 44 § 1 pkt 1 oraz § 5 k.k.s. i umorzenie postępowania o przestępstwo skarbowe.

Z przytoczonych powodów sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie III uzupełniając opis czynu o fakt podrobienia faktur szczegółowo wymienionych w orzeczeniu sądu II instancji. Można było tak orzec w instancji odwoławczej bez naruszenia przepisu art. 454 § 2 k.p.k., gdyż nie było podstaw do wymierzenia oskarżonemu P. A. za to przestępstwo surowszej kary pozbawienia wolności. Jednocześnie ze względu na omówioną już normę art. 8 § 1 k.k.s., nie było potrzeby usuwania zapisów dotyczących nierzetelnego wystawienia tych samych faktur z punktu I wyroku, jak sugerowano w pisemnej apelacji, pomijającej w swej wymowie brzmienie wymienionego przepisu.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedstawiony w punkcie 3 pisemnej apelacji prokuratora. Z zeznań świadka notariusza P. R. (k. 15773-15774 t. LXXIX) wynikało, że jego czynność związana z umową sprzedaży udziałów w spółce (...) w dniu 27 lipca 1995 r. przez S. K. (1) osobie podającej się za A. M. polegała nie na sporządzeniu tejże umowy np. w formie aktu notarialnego, a jedynie na poświadczeniu prawdziwości podpisów stron tejże umowy. Jak z tego wynika, sama umowa musiała być już sporządzona, aby notariusz mógł dokonać poświadczenia podpisów znajdujących się na tej umowie. Falszerstwo materialne tejże umowy poprzez sfalszowanie podpisu A. M. musiało nastąpić najpierw, aby dopiero następnie notariusz mógł dokonać poświadczenia, w tym wypadku wyłudzonego podstępnie, co do prawdziwości podpisu A. M.. Z prawnego punktu widzenia doszło więc w tym przypadku do dwóch czynów – musiało zostać zakończone podrobienie dokumentu umowy sprzedaży udziałów, aby można było wyłudzić od notariusza poświadczenie nieprawdy co do znajdującego się tam podpisu. Nie było więc podstaw do traktowania działań oskarżonego P. A. z dnia 27 lipca 1995 r. jako jednego czynu i stosowania kwalifikacji prawnej z art. 270 § 1 k.k. i z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oczywiście taka kwalifikacja prawna (uzupełniona o związek z art. 12 k.k.) byłaby możliwa w przypadku wykazania, że te działania stanowiły jeden czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Jednakże, jak była już o tym mowa, sąd I instancji w ślad za aktem oskarżenia przyjął znajdującą oparcie w realiach dowodowych tej sprawy koncepcję, że P. A. działał z powziętym z góry zamiarem podrobienia dokumentów poprzez podpisywanie się na nich nazwiskiem A. M., natomiast brak było wystarczających przesłanek do uznania, że taki przyświecający od samego początku oskarżonemu zamiar obejmował również późniejsze od pierwszego fałszu materialnego wyłudzenie poświadczenia nieprawdy od funkcjonariuszy publicznych. Dlatego nie uwzględniono trzeciego z zarzutów pisemnej apelacji prokuratora.

Podobne względy zdecydowały o nieuwzględnieniu ostatniego z zarzutów prokuratorskiej apelacji pisemnej. S. K. (1) zarzucono w punkcie 19 aktu oskarżenia pomocnictwo przy wyłudzeniu poświadczenia nieprawdy od notariusza poświadczającego prawdziwość podpisów na umowie sprzedaży udziałów spółki z o.o. (...). Nie zostało zatem objęte tym zarzutem zachowanie, które należało traktować jako odrębny czyn, związane z poprzedzającym poświadczenie nieprawdy materialnym fałszerstwem samej umowy poprzez jej sporządzenie i podpisanie przez obie strony. Działanie S. K. (1) na kolejnym etapie, skierowane wobec notariusza, z pewnością polegało na świadomym udzieleniu pomocy P. A. przy wyłudzeniu poświadczenia nieprawdy, natomiast brak było podstaw do jego wiązania również z posługiwaniem się fałszywym dokumentem tożsamości przez P. A., gdyż żaden dowód nie wskazywał na jakąkolwiek wiedzę S. K. (1) odnoszącą się do posiadania przez P. A. podrobionego dowodu osobistego oraz zamiaru posługiwania się nim przed notariuszem. Z tych powodów uznano rozstrzygnięcie zawarte w punkcie XIX zaskarżonego wyroku za prawidłowe i nie uwzględniono apelacji prokuratora w tym zakresie.

Sąd odwoławczy uznał za trafne zarzuty sformułowane w punktach 5 i 6 pisemnej apelacji prokuratora.

Istotnie, co przyznał także sąd I instancji (k. 124 uzasadnienia wyroku), błędnie wskazana została podstawa prawna umorzenia postępowania karnego przeciwko P. A.w punkcie VII zaskarżonego orzeczenia. Powinien ją stanowić przepis art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., a nie przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., ponieważ umorzenie postępowania nastąpiło z uwagi na negatywną przesłankę procesową w postaci upływu terminu przedawnienia karalności czynu, a nie ze względu na brak przestępności czynu. Dlatego zmieniono zaskarżony wyrok w jego punkcie VII poprzez zastąpienie w podstawie prawnej umorzenia postępowania przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. przepisem art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Nieprawidłowo została także określona kwalifikacja prawna czynu ujętego w punkcie XIII wyroku. Zbędnie został w niej powołany przepis art. 6 § 1 k.k.s. stanowiący normę o charakterze ogólnym nie nadającą się do powoływania w podstawie prawnej skazania za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, a zamiast tego przepisu winno się powołać przepis art. 7 § 1 k.k.s. regulujący tzw. kumulatywny zbieg przepisów kodeksu karnego skarbowego, który zachodził w rozpatrywanym przypadku, skoro sąd I instancji uznał, że działania R. H. wyczerpały jednocześnie znamiona występku z art. 62 § 2 k.k.s. i z art. 55 § 1 k.k.s. Z tego powodu sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie XIII zastępując powołany tam przepis art. 6 § 1 k.k.s. przepisem art. 7 § 1 k.k.s.

Oprócz tych zmian Sąd Apelacyjny z urzędu dokonał korekt zaskarżonego wyroku co do czasu popełnienia przestępstwa przypisanego P. A.w punkcie III oraz przestępstwa, za które wymierzono karę G. B.. Niewątpliwe było, że dostarczenie dowodu osobistego na nazwisko A. M.i przekazanie go P. A.musiało nastąpić przed złożeniem na nim podpisu przez P. A., czyli dokonaniem pierwszego materialnego fałszerstwa dokumentu. Z wyjaśnień P. A.(k. 12945-12948 t. LXIV) wynikało wprost, że dowód ten G. B.przekazał mu około października 1994 roku. Dlatego sprecyzowano datę popełnienia przestępstwa przypisanego w punkcie X zaskarżonego wyroku G. B. na październik 1994 roku uznając, że jest to zmiana na korzyść oskarżonego, skoro odsuwa nieco bardziej w przeszłość datę popełnienia przestępstwa.

Podobnie sprecyzowano datę pierwszego elementu składowego ciągu przestępstw z art. 270 § 1 k.k. przypisanego w punkcie III zaskarżonego wyroku P. A., gdyż jak wynikało z jego wyjaśnień i logiki zdarzeń, podpis w fałszywym dowodzie osobistym zapoczątkował jego działalność polegającą na podrabianiu dokumentów poprzez podpisywanie ich fałszywym nazwiskiem A. M., a zatem nie mogło to nastąpić później, aniżeli w pierwszych dniach listopada 1994 r., jako że już w dniu 9 listopada P. A.podpisał się personaliami A. M.na umowie najmu lokalu.

Z kolei korekta daty końcowej czynu ciągłego z punktu III kwestionowanego orzeczenia wynikała z włączenia do tego czynu jednostkowych faktów podrabiania faktur VAT, o czym była już mowa. Ostatnia z tych faktur została wystawiona i podpisana przez P. A.nazwiskiem A. M.w grudniu 1995 r.

Nie okazały się skuteczne apelacje wniesione w tej sprawie przez obrońców oskarżonych P. A.i G. B..

Wbrew podstawowemu zarzutowi zawartemu w apelacji obrońcy G. B., sąd I instancji nie dopuścił się, zdaniem sądu odwoławczego, błędu w ustaleniach faktycznych stwierdzając, że to właśnie G. B.dostarczył P. A.fałszywy dowód osobisty, o którym mowa w punkcie X zaskarżonego wyroku, a to w zamiarze, aby umożliwić P. A.popełnienie opisanych tam przestępstw.

Sąd I instancji miał pełne podstawy, aby uznać za wiarygodne co do tej kwestii wyjaśnienia P. A.z postępowania przygotowawczego. Cechowały się one konsekwencją i stanowczością. P. A.wielokrotnie powtarzał, że podrobiony dowód osobisty z wklejonym jego zdjęciem, wypisany na nazwisko A. M.dostarczył mu G. B.. Dokładnie opisywał okoliczności przekazania swojej fotografii G. B.w maju lub czerwcu 1994 roku oraz odbiór od niego koperty z dowodem osobistym. Przedstawiane w wyjaśnieniach P. A.szczegóły zdarzeń, relacjonowane wahania, czy ma ten dowód podpisać i podjąć się proponowanej działalności pod fikcyjnym nazwiskiem, przemawiały za szczerością i wiarygodnością tych wypowiedzi procesowych. Wyjaśnienia P. A.w wielu innych aspektach znajdowały potwierdzenie dalszymi dowodami, jak np. opinia z zakresu kryminalistycznego badania pisma, czy zeznania

świadków prowadzących firmy współpracujące ze spółkami kierowanymi przez P. A.. Nic nie wskazywało, aby wyjaśnienia te akurat w odniesieniu do roli G. B.przy dostarczeniu podrobionego dowodu osobistego miały być nieprawdziwe, tym bardziej, że nie ujawniły się żadne uchwytnie powody, dla których P. A.miałby bezpodstawnie pomawiać G. B.o dopuszczenie się tego przestępstwa. Wszakże P. A.relacjonował też, że to nie G. B.pełnił kierowniczą rolę w całym przestępczym procederze, wskazując w tym zakresie na osobę M. C. (1), którego G. B.miał określać mianem „komendanta” (k. 12941-12942 t. LXIV).

Wyjaśnienia P. A.odnoszące się do roli G. B.przy dostarczeniu podrobionego dowodu osobistego nie były też tak odosobnione, jak może to wynikać z apelacji jego obrońcy. W aktach sprawy zgromadzono także dowody odnoszące się do firmy (...)z A., działającej według podobnego schematu, jak spółka (...), tj. prowadzonej przez osobę posługującą się fikcyjnymi personaliami A. K.i podrobionym dowodem osobistym na to nazwisko. Prawdziwej tożsamości tego mężczyzny nie udało się ustalić. Z zeznań świadka M. C. (2)(k. 9244-9247 t. XLVI) wynikało jednak, że działalność firmy (...)organizował G. B., który przedstawił mu osobę podającą się za A. K.i uczestniczył w spotkaniach świadka z tym osobnikiem przedstawiając go jako A. K.. Należy to uznać za dowód potwierdzający związek G. B.z organizowaniem działalności firm nie rozliczających się z fiskusem, prowadzonych przez osoby posługujące się fikcyjnymi personaliami i fałszywymi dowodami osobistymi, co wspiera wiarygodność wyjaśnień P. A.dotyczących dostarczenia mu przez G. B.podrobionego dowodu osobistego.

Z tych względów nie został uznany za trafny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w apelacji przez obrońcę oskarżonego G. B., jak również nie podzielono twierdzeń zawartych w tymże środku odwoławczym, wskazujących na nieprawidłowości w ocenie dowodów przez sąd I instancji. W ocenie sądu odwoławczego Sąd Okręgowy miał w polu widzenia całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, nie uchybił zasadzie obiektywizmu, a przeprowadzona ocena dowodów mieściła się w granicach sędziowskiej swobody pozostając w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Nie były pozbawione racji twierdzenia zawarte w apelacji obrońcy G. B.wskazujące na mankamenty pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Uchybienia te wystąpiły jednakże po ogłoszeniu wyroku i nie mogły mieć wpływu na jego treść, a jednocześnie nie uniemożliwiły przeprowadzenia pełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Z uzasadnienia tego bowiem można odczytać jakie fakty sąd meriti uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych.

Z tych wszystkich powodów apelacja obrońcy G. B.nie została uwzględniona.

Za całkowicie bezzasadną uznano apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego P. A..

Bezpodstawne były twierdzenia o błędnych ustaleniach faktycznych sądu meriti i wskazania, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdzał dopuszczenia się przez P. A.przypisanego mu czynu realizującego znamiona występkę z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Nie mogło mieć istotniejszego znaczenia powołanie się w punkcie 1 apelacji tego obrońcy na wymienione tam dowody w postaci wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, którzy nie potwierdzali lub nie wiedzieli, czy P. A.podrabiał dokumenty podpisując się na nich nazwiskiem A. M.. Dowody te nie miały w tym zakresie poważniejszego znaczenia, gdyż nie można było na ich podstawie wykluczyć takich czynów P. A., jakie stwierdził sąd I instancji, a wskazane przez obrońcę osoby, których listę można dowolnie pomnażać, po prostu nie wiedziały, bądź nie chciały nic powiedzieć na temat podawania się przez P. A.za A. M.i podpisywania dokumentów takim nazwiskiem. Wyliczone w apelacji obrońcy dowody osobowe w żadnej mierze nie były w stanie podważyć mocy tych dowodów, na których oparł się sąd meriti dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego. Przypomnieć należy, że były to przede wszystkim konsekwentne, dokładne i przekonujące wyjaśnienia samego P. A.z postępowania przygotowawczego, w których szczegółowo opisywał działalność prowadzoną w latach 1994-1995, w tym również podpisywanie przez siebie dokumentów fikcyjnymi personaliami A. M.i posługiwanie się przy tym podrobionym dowodem osobistym na to nazwisko. Co prawda oskarżony P. A.zmienił swe stanowisko procesowe, gdy sprawa trafiła przed sąd i na rozprawie odmówił składania wyjaśnień, ale jednocześnie oświadczył, że składał odczytane wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego nie ustosunkowując się do nich (k. 17378-17379).

Wyjaśnienia P. A. złożone w trakcie śledztwa znalazły pełne potwierdzenie w opinii biegłej sądowej z zakresu kryminalistycznego badania dokumentów K. K. (2)(k. 252-265 t. II). Ekspertyza ta zasadnie oceniona została przez sąd I instancji jako wiarygodna. Była bowiem dokładna, w pełni profesjonalna, przedstawiała metodykę jej sporządzenia, obrazowała argumenty przemawiające za wyprowadzonymi w niej wnioskami. Cechowała się też zupełnością oraz przejrzystością i nie było podstaw, wymienionych w art. 201 k.p.k., do jej uzupełniania lub sięgania po nową opinię co do tej samej materii.

Za całkowicie chybiony należy uznać zarzut ujęty w drugim punkcie apelacji obrońcy dotyczący rzeczony opinii. Jego podniesienie wynikało zapewne z niezrozumienia relacji pomiędzy pojęciami grafologii, a kryminalistycznego badania dokumentów. Otóż w kryminalistyce dominuje określanie ekspertyz tego typu, jak sporządzona w tej sprawie, mianem kryminalistycznego badania dokumentów, czy ściślej – kryminalistycznego badania pisma ręcznego (patrz np. B. Hołyst: Kryminalistyka, Warszawa 2000, str. 652-3, 667 i nast.). Rzadziej używa się natomiast w tym kontekście pojęcia grafologii, gdyż obejmuje ono także psychologiczną analizę pisma ręcznego, czyli wnioskowanie z wyglądu własnoręcznego pisma o cechach osobowościowych autora grafizmów (jako przykłady prac z tego zakresu podać można: B. Gawda: Psychologiczna analiza pisma ręcznego, Lublin 1999; pod red. tejże: Grafizm jako forma ekspresji, Lublin 2006; T. Widła: Grafologia – wczoraj, dziś, jutro, Lublin 2004). Ponieważ w rozpatrywanej sprawie i wydanej opinii chodziło o identyfikację autora podpisów złożonych pismem ręcznym, a nie o ustalanie cech jego osobowości na podstawie pisma, określenie, że opinia i specjalizacja biegłej dotyczy kryminalistycznego badania dokumentów pozostaje w pełni prawidłowe i adekwatne do przedmiotu ekspertyzy. Nie ma natomiast procesowej potrzeby powoływania w tej sprawie biegłego grafologa, jak to sugeruje się w punkcie 2 apelacji obrońcy oskarżonego P. A..

Oprócz wyjaśnień P. A. i uzyskanej w tej sprawie ekspertyzy kryminalistycznej za sprawstwem oskarżonego przemawiał też cały szereg dowodów pozostających w zgodności z jego wyjaśnieniami, jak chociażby wyniki przeszukania mieszkania, samochodu i osoby P. A. oraz zabezpieczone wówczas pochodzące od niego dokumenty (k. 12876-12893 t. LXIV), czy przekonujące zeznania świadka D. R., która przyznała, iż widziała, jak przy niej na fakturze P. A. podpisał się jako A. M. (k. 12177-82 t. LX).

Nie zasługiwał także na podzielenie zarzut z punktu 3 apelacji obrońcy P. A.. W istocie sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie zaprezentował szczegółowego wyjaśnienia przyjętej kwalifikacji prawnej z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., lecz w świetle ustaleń faktycznych wskazujących, że P. A. umyślnie podpisywał się na szeregu dokumentów nazwiskiem A. M. decydując się na wstępie na prowadzenie takiej działalności, subsumcja tego stanu faktycznego pod przepis art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. nie może budzić żadnych wątpliwości i nie wymaga szerszej argumentacji.

Nie można przychylić się także do ostatniego z zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy P. A., gdyż nie sposób uznać wymierzonej temu oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 letni okres próby, za rażąco, niewspółmiernie surową zważywszy, że przypisany oskarżonemu czyn polegał na dokonaniu własnoręcznego fałszerstwa bardzo wielu dokumentów o istotnym znaczeniu dla obrotu prawnego i prowadzonej działalności gospodarczej. Ponadto miało to umożliwić kontynuowanie procederu prowadzącego do uszczuplenia należności podatkowych wobec Skarbu Państwa o znacznej wartości. Zatem kara orzeczona zdecydowanie bliżej dolnej aniżeli górnej granicy ustawowej przewidzianej za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w ocenie sądu odwoławczego swą surowością odpowiadała okolicznościom określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k., które należało uwzględnić w tym przypadku.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, po dokonaniu omówionych zmian w orzeczeniu sądu I instancji, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono zgodnie z przepisami art. 636 § 1 i 2 w zw. z art. 633 k.p.k., a wysokość zasądzonej opłaty ustalono w oparciu o przepisy art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223, z późn. zm.).